

Małgorzata Czerwińska

TWÓRCZOŚĆ LITERACKA OSÓB NIEWIDZĄCYCH – SZTUKA I TERAPIA

Słowem potrafię wszystko.
W nim zamknęło się wczoraj.
Ono otworzy jutro.
Dziś zgasło we mnie światłem
(S.L. Machowiak, *Do światła*)

Wprowadzenie

Twórczość literacka osób niewidzących nie jest częstym obszarem zainteresowań literaturoznawców. Rzadko zajmują się nią pedagodzy i psycholodzy. Przedmiotem rozważań (głównie krytycznoliterackich) staje się przy okazji wydawania indywidualnych lub zbiorowych tomów prozy i poezji (Czerwińska 2002a; *Przydział...* 1993). Refleksji poddawana jest twórczość pamiętnikarska w kontekście metody pamiętnikarskiej w rehabilitacji społecznej (Chodkowska 1995). Dokonuje się także analizy biblioterapeutycznych wartości tekstów niewidzących literatów, np. prozy M. Kaziowa (Czerwińska 2000). Poezja osób niewidzących stanowi materiał badawczy bogaty, lecz mało doceniany. Podlega głównie analizie literaturoznawczej, teoretyczno- i krytycznoliterackiej (Górski 1986). Tymczasem aktywność twórcza osób z dysfunkcją narządu wzroku i wynikający z niej materiał literacki stanowią interesujący i wartościowy obszar badawczy, podatny do wieloaspektowych analiz: antropologicznych, filozoficznych, kulturoznawczych, psychologicznych, pedagogicznych. Na podstawie zapisu poetyckiego prześledzić można np. przebieg psychospołecznego procesu przystosowania do niepełnosprawności. Możliwe jest także wnioskowanie o specyfice sfery orientacyjno-poznawczej, emocjonalno-motywacyjnej i funkcjonowania społecznego niewidzącego autora (Czerwińska 2003b). Poetycka wypowiedź świadczy o poziomie samoakceptacji i charakterze stosunków interpersonalnych, a to rzutuje na ocenę poziomu integracji społecznej (Czerwińska 2003a).

Znaczącym problemem tyflopedagogicznym, zwłaszcza w sferze praktyki postępowania rehabilitacyjnego, jest kwestia postrzegania przez osobę niewidzącą własnej niepełnosprawności, stosunku do samego siebie, do dysfunkcji wzroku, do świata, ludzi, losu, Boga (Czerwińska 2003b). Niedostatek badań stwierdza

się w zakresie terapeutycznych funkcji literatury osób niewidzących – zarówno w odniesieniu do nadawcy komunikatu (autora utworu), jak i jego odbiorcy (różnych kręgów czytelniczych). Interesującym zagadnieniem wydaje się kwestia stosunku niewidzącego autora do własnej ekspresji twórczej, aktu tworzenia, jego celowości i funkcji. Rodzi się więc pytanie: czy twórczość literacka osób niewidzących jest sztuką czy terapią?

Rozważania niniejsze nie pretendują do miana wyczerpujących. Mają raczej sygnałny charakter. Traktować je wypada jako przyczynek do szerszej dyskusji.

Refleksją objęto aktywność twórczą sześciorga niewidzących poetów, członków stowarzyszeń literackich: A. Bartyńskiego, J.P. Grabowskiego, Z. Książek-Bregułowej, H. Kuropatnickiej-Salamon, S.L. Machowiaka, J. Stańczakowej. Ich twórczość uznaje się za w pełni dojrzałą, profesjonalną. Dysfunkcja narządu wzroku wystąpiła u wymienionych autorów w dzieciństwie lub wczesnej młodości. Wszyscy mają wykształcenie wyższe humanistyczne. Debiuty literackie miały miejsce w wieku dojrzałym.

W rozważaniach odwołano się do naczelných wskazań fenomenologiczno-hermeneutycznych, nakazujących skupienie się na tym, co badana „rzecz” sama mówi o sobie, pamiętając równocześnie, że zgodnie z poglądem E. Husserla dla człowieka ważny jest tylko ten świat, który samodzielnie konstruuje w swojej świadomości. Podjęto próbę „wejścia” do pojęciowego świata niewidzących poetów, aby zrozumieć, co i jak myślą, jak interpretują własne doświadczenie. Analiza tekstu nawiązuje do hermeneutyki, nakazującej odwołanie się do kontekstu powstania utworu, specyfiki języka, sytuacji autora. Rozważania niniejsze mieszczą się w nurcie badań biograficznych (studium przypadku). Odniesiono się też do założeń fenomenograficznych. Analiza tekstów zmierzała przede wszystkim do uporządkowania zawartych w nich myśli, zrekonstruowania przekonań twórców, wydobywania założeń ukrytych, bardzo ogólnej (wstępnej) interpretacji kluczowych kategorii. Nawiązano zatem do analizy leksykalnej słownika frekwencyjnego języka tekstu, analizy znaczeń wyrazów i ich pól semantycznych, a także do analizy opartej na doborze kategorii analitycznych (Czyżewski, Rokuszewska-Pawełek 1989; Leoński 1989; Łobocki 2000). Odwołano się do metod: bibliograficznej, analizy dokumentów, otwartego wywiadu pogłębionego, matrycy (Bauman 2001; Łobocki 2000). Wyprowadzone z analizy poezji ogólne spostrzeżenia poparto najbardziej adekwatnymi cytatami i odniesiono do uznanej wiedzy tyflogicznej, pedagogicznej (pedagogiki specjalnej) i literaturoznawczej.

Poezja osób niewidzących – wybrane aspekty terapeutyczne

Spośród wielu ról przypisywanych sztuce (także poezji) na szczególną uwagę zasługują tu wzajemnie przenikające się funkcje diagnostyczne, dydaktyczne (wychowawcze) i katartyczno-kompensacyjne. Poddając ocenie samego twórcę, proces tworzenia i jego wytwór, uzyskuje się wiedzę o osobowości i indywidualności artysty. Analizowana poezja ujawnia stosunek autorów do samych siebie, do własnego inwalidztwa, wyraża poznawcze i emocjonalne doznania z nim związane. W poetyckim opisie ślepoty zwracają uwagę trzy jego aspekty: stosowana terminologia w nazywaniu dysfunkcji, poetycki zapis zjawiska kompensacji sensorycznej oraz poetyckie wyrażenie zjawiska wyobrażeń surogatowych.

Analiza wyłania bogactwo zabiegów poetyckich w celu zdefiniowania ślepoty. Natężenie emocjonalne opisu (metafor) w dużej mierze zależne jest od biograficznych przeżyć autorów. Na przykład w przypadku A. Bartyńskiego i Z. Książek-Bregułowej znaczący wpływ miały doświadczenia wojenne: „że błysk był, że zdało mi się w nim, jakby aż do słońca szyna żelazna dęba stanęła”; „oczy blednące po salwie” (Książek-Bregułowa 1986). Lista frekwencyjna określeń i analiza semantyczno-syntaktyczna wskazują, że najczęściej brak wzroku kojarzony jest z cieniem, szarością, mgłą, czernią i kontrastowany ze światłem, barwą, słońcem. Do najciekawszych, powtarzających się sformułowań należą: „rzeka ciemności”, „oczy w czerni”, „wielka pustka”, „grube warstwy niewidzenia”, „moja ślepotą” (*Lista frekwencyjna* – J. Stańczakowa); „stroma ciemność”, „bliska noc”, „wiatr ciemności” (*Lista frekwencyjna* – J.P. Grabowski); „skamieniała czerni żrenic”, „oko dotyku”, „góra mroku”, „wystygłe głązy powiek”, „ciemna kropla łzy, zgaszona bólem oka” (*Lista frekwencyjna* – S.L. Machowiak).

Analizowana poezja zawiera wzruszające obrazy tęsknoty za widzeniem, odpominanie dawno oglądanych widoków, próby widzenia zastępczego, a także odmowę widzenia, lęk przed nim: „skąd we mnie tyle lęku przed otwarciem drzwi do widzenia” (Machowiak 1998, 35). Znamienne jest opisywanie ślepoty za pomocą antytezy – światła, barw, wyobrażeń i wizji wzrokowych. Wielorakość i częstotliwość określania swego inwalidztwa świadczy o potrzebie werbalizacji problemu, szczególnie intensywnie wyrażanej w tomikach debiutanckich. Twórczość poetycka pomaga zatem autorom w identyfikacji z sytuacją utraty wzroku, służy redukcji lęku.

Ekspresja poetycka skłania autora do refleksji nad sobą i własnym życiem, w czym zawiera się jej funkcja dydaktyczno-wychowawcza. Jeśli poprzez akt twórczy (uprawianie poezji) dochodzi do osiągnięcia równowagi psychicznej, rozładowania i przezwyciężenia frustracji, depresji, konfliktów wewnętrznych, urazów – można wnioskować o wypełnianiu przez ekspresję twórczą funkcji katartyczno-kompen-

sacyjnej. Zapis poetycki ujawnia dużą różnorodność stanów emocjonalnych podmiotu lirycznego, zgodną z doznaniem właściwymi dla poszczególnych stadiów psychospołecznego procesu przystosowania do niepełnosprawności (Kowalewski 1998). W matrycy poetyckiego opisu emocji występują zarówno emocje negatywne (zwłaszcza we wczesnej twórczości), jak i pozytywne (właściwe bardziej późniejszym utworom w dorobku autora) (*Matryca opisów...*).

Wśród najczęściej wyrażanych uczuć jest lęk: „ze światła rodzi się noc. Tylko kto mnie ocali z czarnej ziemi oka?” (Machowiak 1998, 48). Często pojawia się także psychiczne cierpienie, ból: „ból, co mieszka we mnie, usypiam co dnia, na uwięzi trzymam, aby nie zabrzmiał nade mną śmiech ludzi, co zowią się braćmi moimi”; „Śpiewam mój ból, by mniej bolał, gorycz – by nie tak gorzko było, a żal – by lżej płynęły łzy” (Książek-Bregułowa 1986); „Zaniechajcie poszukiwań. Nie przepadłem bez wieści. Jestem w środku cierpienia” (Machowiak 1998, 59). Znamienna jest również obecność buntu wobec losu, Boga: „mnie podobnych Łazarzy obok leżało tysiące, a Bóg się zamknął u siebie i nic nie słyszał” (Książek-Bregułowa 1986); „Może to Bóg zasłonił mi oczy czarną przepaską, żebym widziała niewidziane?” (Stańczakowa 1984a); „Między moją wiarą a moim Bogiem – zwątpienie...” (Machowiak 1998, 75). Analiza tekstów ujawnia także zapisy uczuć pozytywnych, wśród których dominuje radość, utożsamiana z radością i afirmacją życia, empatią: „Spacerować niedzielą, spacerować nocą, spacerować z Tobą. I jak szaleniec wiersz napisać, że kocham to wszystko na ślepo [...] Kocham ten świat, mimo wielkiej nocy” (Bartyński [za:] *Przydział...* 1993, 24); „śpiewam, krzyczę: kocham, wielbię cię, życie” (Książek-Bregułowa 1986); „mówią: niewidoma, nieszczęśliwa. A ja szczęśliwa. A dlaczego? Że pada śnieg” (Stańczakowa 1979).

Jakościowe zmiany emocji są determinowane obronnymi mechanizmami transformacji i racjonalizacji: „Próbuję pogodzić się z tym i nie wiem, ile pomoże mi to, co zdążyłem zobaczyć, zrozumieć i przeżyć, a ile to, czego już na pewno nie doznam” (Grabowski [za:] *Przydział...* 1993, 82); „i znów z klęczek się dźwigam, ze wzniesioną głową” (Książek-Bregułowa 1986); „ciemność źrenic nie jest nocą ostateczną. Radością jest trwanie w oceanie życia” (Machowiak 1982); „jeden pozostał tobie wybór – przed oczy wrócić Pana”; „Panie, ja w Twoim blasku stałem się więźniem nocy”; „Naucz mnie mówić, Boże. Jestem ubogi w słowa [...] Jesteś światłem, dlatego nie mogę Ciebie widzieć. Naucz mnie dziś milczenia, miłości w każdym słowie” (Machowiak 1998, 112-113, 115); „A ta, która znalazła, która już odgadła niejedno wczoraj i niejedno dzisiaj – to kto? A ta, która spokojnie orzeka, osądza, pobłaża faktom, toleruje zamęt – to kto? A ta, która jak maniak wiedzę niezdarne płacze, nie rozumie, choć wie – to kto? Podejrzewam, że tamta ze wspomnień i zdjęcia, odległa taka i ta całkiem nowa – to ja” (Kuropatnicka-Salamon 1990). Obserwuje się stopniowe rozszerzanie obszarów tematycznych wypowiedzi

poetyckiej: codzienne sprawy jednostkowej egzystencji i uniwersalne problemy ogólnoludzkie – rozważane z punktu osoby niewidzącej i z pominięciem aspektu inwalidztwa (*Matryca kategorii...*).

Poezja identyfikuje stany psychiczne, nieobce psychice osób niewidzących: nadmiar silnych napięć i niepokojących emocji, deprywację przeżyć urozmaiconych, atrakcyjnych, intensywnych, wewnętrzne konflikty motywów dążeń i emocji, pragnień. Sposobem utrzymania równowagi psychicznej jest twórczość poetycka – kreator nadziei. Ona właśnie, nawiązując do ontologicznej kategorii godności osobowej i horyzontu przygodności egzystencjalnej, ukazuje sens psychospołecznego funkcjonowania osoby niewidzącej – w perspektywie podmiotowej i przedmiotowej.

Poezja uwalnia autora i odbiorcę od subiektywnych ograniczeń i zahamowań. Przywraca wolność osądu. Umożliwia rozpoznanie prawdy o sobie. Ułatwia kontakt z drugim człowiekiem. Kompensuje wartości nieposiadane. Nie ogranicza rzeczywistości do pojęć czasu i przestrzeni, lecz odsłania ją w wymiarze jakościowo-aksjologicznym, pobudzając wyobraźnię, stymulując myślenie analogiczne. Niejednokrotnie jest formą ucieczki od trudnej rzeczywistości w lepszy świat marzeń i fantazji. Realizuje potrzebę czasoprzestrzennego rozszerzenia granic jednostkowego istnienia, wzbogacenia własnej egzystencji, symbolicznego poznania tego, co jest udziałem innych ludzi. Twórczość poetycka ma zatem walory kompensacyjno-katartyczne, a akt jej tworzenia służy samorealizacji i pobudzeniu kreatywności (Dziemidok 1976).

Poezja osób niewidzących – droga do samourzeczywistnienia

Identyfikacja zakresu emocji i obszarów problemowych (tematycznych) zapisów poetyckich oddaje pośrednio sytuację psychospołeczną osoby niewidzącej, ale także pozwala wnioskować o kompensacyjnej roli ekspresji twórczej i jej wpływie na proces przystosowania do niepełnosprawności osób piszących. Stosunek do własnej ekspresji twórczej jest obszernym polem tematycznym, obecnym w twórczości każdego poety. Przykładowo warto przytoczyć reprezentatywną wypowiedź poetycką S.L. Machowiaka: „Nie lękajcie się wierszy, starych znajomych, na nowo spiętrzonych słów”; „Słowom trzeba odkupienia. W pustym brzmieniu potaniały myśli. Wołam o powrót do znaczenia” (Machowiak 1986); „Dzisiaj zgasło we mnie światło. Nocą żrenic zapalę nawet serce kamienia. Opłynę wszystkie brzegi słowem – światłem”; „Słowem potrafię wszystko. W nim zamknęło się wczoraj. Ono otworzy jutro. Dzisiaj zgasło we mnie światłem” (Machowiak 1998, 74). Poetycka kreatywność uznawana jest przez niewidzących autorów za bezpieczną płaszczyznę interakcji

społecznych i czynnik pozytywnie kształtujący samoocenę: „teraz uciekam przed zbrodnią czarną twarzą wiersza. Jesteście więksi ode mnie tylko o światło” (Machowiak 1986). Deklaracja poetycka pozostaje tu zgodna z wypowiedzią z wywiadu pogłębionego: „Twórczość jest uzupełnieniem mojej niepełnosprawności, jest mocą na przeciwstawienie się losowi, jest dopełnieniem życia, ona czyni mnie pełnosprawnym i pomaga mi dzielić się z innymi tym, co posiadam, jest moją radością” (Machowiak 2002).

Poszukując motywów swej poetyckiej ekspresji, autorzy dają równocześnie świadectwo odpowiedzialności za słowo: „Dlaczego piszę? Sobie, ludziom, Bogu? Przed bramą nieba Anioł otwiera tom poezji. Boję się, czy zrozumie. To są obrazy ziemi, wysłane do Boga, na adres człowieka”; „Jaki mam wybrać temat? Czy potrafię na twarz wydobyć uśmiech, słońcem zgasić cierpienie, słowem – ból? Wiem jedno – nie wolno mi wnieść słów za dużo, nawet o jeden wers” (Machowiak 1998, 80, 51). Wyznanie liryczne uzupełnić wypada wypowiedzią autora na temat warsztatu twórczego: „Kiedy przyłgnie do mnie jakaś myśl, obraz, sytuacja, często chodzę z tym pomysłem dość długo, obracam go na wszelkie sposoby. Próbuję go zapisać najczęściej brajlem, potem dopiero nanoszę w komputer. Wielokrotnie zmieniam ten zapis, zanim ujawnię go pierwszej osobie prywatnie, czy na spotkaniu kolegów poetów” (Machowiak 2002).

Ekspresja twórcza osób niewidzących służy minimalizowaniu barier psychicznych (inhibitorów) percepcyjnych, umysłowych, emocjonalno-motywacyjnych, osobowościowych. Wspomaga działania transgresyjne – autokreacyjne i twórcze (symboliczne). Wspomaga rozwój myślenia obrazowego i wyobraźni. Autobiograficzny zapis poetycki wskazuje na poziom samowiedzy niewidzących autorów. W wypowiedzi lirycznej zawarte są dojrzałe odpowiedzi na pytania: Dlaczego jestem? Jaki jestem? Jaka jest historia mojego rozwoju? Czym się wyróżnia obecny etap mojego życia? Do czego dążę? Ujawniona w twórczości bogata samowiedza, pogłębiania w potyczkach z rzeczywistością, ma znaczenie osobotwórcze (autokreacyjne) i integracyjne (wspiera relacje interpersonalne).

Wypada zauważyć, że twórczość sprzyja realizacji istotnych potrzeb psychicznych: wyrażania siebie, ekspresji, poczucia własnej wartości i znaczenia, przeżyć estetycznych i samourzeczywistnienia (Maslow 1990). Ekspresja twórcza jest stymulatorem rozwoju poznawczych, instrumentalnych i neotypicznych zasobów osobowości (Pilecka 1999).

Poezja osób niewidzących – sztuka profesjonalna

Należy zauważyć, że sprowadzanie twórczości niewidzących poetów wyłącznie do charakteru autotematycznego i kompensacyjnego jest niesprawiedliwym jej

zubożeniem. Poezja ta wyrasta przede wszystkim z potrzeby tworzenia, potrzeby twórczej samorealizacji, kształtowania obrazu świata i przekazania jego własnej wizji, a tym samym – wyrażenia siebie. Właśnie dlatego poezja ta idealnie integruje się z nurtem współczesnej liryki: zмага się z całym bogactwem problematyki ludzkiej i stara się dociekać najbardziej zawiłych sensów życia oraz największych zagadek człowieczego losu. W wywiadzie pogłębianym S.L. Machowiak wyznaje: „Wtopiłem się w środowisko twórców – osób pełnosprawnych i nie czuję się innym. [...] Jestem traktowany jako liczący się twórca, pod względem wydanych książek i pod względem formy, jaką uprawiam. [...] Uważam, że moja twórczość znajduje dużo miłośników” (Machowiak 2002). Słowa te można w pełni odpowiedzialnie odnieść do profesjonalnego dorobku twórczego i pozycji artystycznej pozostałych wymienionych wyżej poetów. Warto więc wzbogacić niniejsze rozważania o podstawowe uwagi literaturoznawcze.

Wiersze niewidzących twórców są równoprawne z całą powszechną ekspresją poetycką współczesnej polskiej literatury. Ich autorom nie można zarzucić, że z własnej niepełnosprawności czynią argument artystyczny w zdobywaniu miejsca w literaturze. Twórczość niewidzących poetów, jak współczesna polska poezja w ogóle, brzmi głosami wybitnymi i przeciętnymi (grafomańskimi) (Górski 1986; *Przydział...* 1993).

Poezja ta jest wielce zróżnicowana tematycznie i artystycznie. Jej największa oryginalność tkwi w dociekaniu wizualności, we wrażeniu, że jej autorzy „widzą za dużo”. Głównym jej tematem jest „magia niewidzenia”, w której to arcyformule mieści się praktycznie całokształt spraw niewidomych: cały psychofizyczny i społeczny wizerunek osoby niewidzącej, świat jej przeżyć, doznań, przemyśleń, postawa życiowa i filozoficzna. Poezja ta cechuje się zróżnicowanym poziomem warsztatu artystycznego. Wiersz A. Bartyńskiego pozostaje bardzo malarski i melodyjny, gęsty od oryginalnych metafor, łączący język literacki z kolokwialnym. Poezję J.P. Grabowskiego cechuje ambicja poznawcza i artystyczna. Fraza wiersza odznacza się rozmachem, a wizja poetycka – intensywnością i gęstością obrazowania. Ta nastrojowa twórczość ma wiele oryginalnych sformułowań poetyckich i metafor. Poezję Z. Książek-Bregułowej cechuje kreślenie sytuacji lirycznej za pomocą barwnego widzenia pozazmysłowego. Poezja H. Kuropatnickiej-Salamon jest głęboko realistyczna, co ujawnia się w niezwykle wyrazistym, bogatym w szczegóły rysunku sytuacji lirycznych. Poezja S.L. Machowiaka odznacza się oszczędnością słowa i abstrakcyjną metaforą w stylu: „kredą palców kreślę znak”. Autor jest ascetycznie wręcz powściągliwy i zdyscyplinowany poetycko. Jego liryki, nasycone energią zwięzłości, budowane są na opozycjach światła i cienia, a w podtekście – dobra i zła, życia i śmierci. Stosowana antyteza to zderzone ze sobą przeciwstawne obrazy, sprzeczne pojęcia, wykluczające się sensory. Eksplodują one zaskakującymi wizjami o

wieloznaczej wymowie. Wiersze J. Stańczakowej są kunsztownie wymodelowane, precyzyjne, idealnie łączą formę i treść. Pozwala to autorce z nawet najbardziej rodzajowych epizodów i scenek środowiskowych wyprowadzić uniwersalne treści ludzkie.

Należy zauważyć, że poezja niewidzących twórców często pisana jest zdaniowym wierszem wolnym (emocyjnym), wierszem bezrymowym (białym). Jest to liryka osobista. Podmiot indywidualny wyraża zarówno własne doświadczenia, jak i uczucia uogólnione, ponadczasowe, pokoleniowe. Podmiot zbiorowy występuje rzadko. O podmiocie autorskim można mówić wówczas, gdy poeta odnosi się do braku percepcji wzrokowej. Kreacja *ja* lirycznego i świata przedstawionego wskazuje na lirykę bezpośrednią i pośrednią. Lirykę przedstawiającą wypełniają np. wizje senne, opisy przyrody i otaczającej rzeczywistości. Odbiorca (adresat) wypowiedzi poetyckiej bywa określony (wyraźne *ty* poetyckie), jak i projektowany. Sytuację liryczną (wewnętrzna sytuacja komunikacyjna) wypełnia przede wszystkim podmiot przeżywania (sytuacja wypowiedzenia). Zastosowanie sytuacji przedstawienia opiera się na poetyckich obrazach rzeczywistości lub na wizjach sennych. Dominuje liryka wyznania i zwrotu do adresata. Liryka opisowa i narracyjna nawiązuje do codziennej rzeczywistości, a bohater liryczny jest w nią uwikłany. Występuje także liryka społeczna. Obraz poetycki (obrazowanie) często wywodzi się z języka potocznego (liryka mimetyczna). Występuje także liryka kreatywna, w której wykorzystywane jest obrazowanie przekształcające (deformujące rzeczywistość). Obrazowanie fantastyczne odnosi się do np. wizji sennych, przesyconych przenośniami i metaforami. Zagęszczony, „nieprzezroczysty” język tej poezji odznacza się często celnymi sformułowaniami. Obrazowanie niejednokrotnie operuje adekwatnymi korelatami barw i jasności, pojęciami przestrzennymi i wizualnymi.

Charakter semiotyki, semantyki i syntaktyki nie zawsze wskazuje na sensoryczną niepełnosprawność autora. Nie można zatem oceniać tej twórczości wyłącznie przez pryzmat inwalidztwa. Jest to profesjonalna twórczość poetycka i byłoby niesłuszne, a dla samych autorów krzywdzące, zawężanie jej źródeł do zachwianej homeostazy, niepełnosprawności twórcy (Dąbrowski 1980).

Zakończenie

Rozważania powyższe proponują rozpatrywać twórczość literacką (poetycką) osób niewidzących nie tylko w wymiarze terapeutycznym, ale także jako profesjonalną sztukę, powstającą z talentu i trudu. Czynnione tu rozważania skłaniają do określenia dalszych obszarów badawczych i postulatów odnoszących się do działalności praktycznej w zakresie terapii i promocji ekspresji twórczej.

Interesujące badawczo może się okazać prześledzenie za pomocą materiału

poetyckiego indywidualnych historii życia poszczególnych twórców (poziom indywidualny studiów biograficznych), a następnie dokonanie analizy porównawczej. Interesujące może być przeprowadzenie analizy poetyckich losów według koncepcji trajektorii cierpienia (Schutze 1997). Poetycki zapis pozwala bowiem na identyfikację kategorii anomii, pęknięcia życiowego, przysłonięcia, osoby dotkniętej, aktora, relewancji, renormalizacji. Poezja niewidzących twórców oddaje model przebiegu trajektorii – jest zapisem anatomii cierpienia i uwalniania się z niego.

Zasadne są badania twórczości literackiej osób niewidzących w kontekście zaspokajania poprzez akt twórczy potrzeb psychicznych, ze szczególnym uwzględnieniem potrzeby samourzeczywistnienia. Istotne wydaje się także opisanie recepcji wzmiankowanej twórczości, w czym należy odwołać się do rozwiązań metodologicznych nauk bibliologicznych. Ważne jest tu m. in. zbadanie, jak dalece twórczość literacka osób niewidzących jest wydawana, promowana i czytana bez protekcjonizmu, etykietowania, naznaczania. Wskazaniem dla praktyki postępowania rehabilitacyjnego byłoby włączenie aktywności twórczej w zakresie literatury do oddziaływań terapii przez sztukę, rozumianej najprościej – jako pełna czci opieka, która umożliwi świadome przeciwstawienie się – poprzez wprowadzanie własnych zamysłów w otaczający świat – tendencjom rozpadu, bezruchu, uzależnienia (Czerwińska 2002b; Wojciechowski 1997).

LITERATURA

- BAUMAN T. (2001), Strategie jakościowe w badaniach pedagogicznych, [w:] T. Pilch, T. Bauman, Zasady badań pedagogicznych. Strategie ilościowe i jakościowe, Warszawa.
- CHODKOWSKA M. (1995), Funkcje metody pamiętnikarskiej w zwiększaniu efektywności rehabilitacji i integracji osób niepełnosprawnych, [w:] Dziecko niepełnosprawne w rodzinie. Socjalizacja i rehabilitacja, red. M. Chodkowska, Lublin.
- CZERWIŃSKA M. (2000), Biblioterapeutyczna wartość twórczości prozatorskiej Michała Kaziowa, „Acta Universitatis Vratislaviensis” nr 2290, Bibliotekoznawstwo XXIII, Wrocław.
- (2002a), Niepełnosprawność i osoba niepełnosprawna w polskojęzycznej literaturze pięknej i naukowej. Bibliograficzny warsztat biblioterapeuty, Warszawa.
- (2002b), Terapia przez sztukę. Metoda rewalidacji czy „sposób na życie” osób niepełnosprawnych, „Nasze Forum. Kwartalnik Pedagogiczno-Terapeutyczny” nr 2-3.
- (2003a), Integracyjna wartość twórczości niewidomych poetów. Biblioterapeutyczna analiza poezji Krystyny i Jacka Rosów, [w:] Integracja osób niepełnosprawnych w edukacji i interakcjach społecznych, red. Z. Kazanowski, D. Osik-Chudowolska, Lublin.
- (2003b), Jakość życia osoby z dysfunkcją narządu wzroku w poetyckim zapisie niewidzących twórców – terapia przez sztukę w redukcji obaw i kreowaniu nadziei, Prace Naukowe Wyższej Szkoły Pedagogicznej w Częstochowie, Psychologia XI.
- CZYŻEWSKI M., ROKUSZEWSKA-PAWEŁEK A. (1989), Analiza autobiografii Rudolpha Hossa, [w:] Poza granicami socjologii ankietowej, red. A. Sułek, K. Nowak, A. Wyka, Warszawa.

- DĄBROWSKI K. (1980), Psychonerwica a twórczość literacka, „Zdrowie Psychiczne” nr 1.
- DZIEMIDOK B. (1976), Katartyczno-kompensacyjna funkcja sztuki, [w:] Sztuka i społeczeństwo. Kreatywne funkcje sztuki, red. A. Kuczyńska, Warszawa.
- GÓRSKI K. (1986), Nadwidzenia, „Regiony” nr 1-4.
- KOWALEWSKI L. (1998), Psychologiczna i społeczna sytuacja dzieci niepełnosprawnych, [w:] Dziecko niepełnosprawne w rodzinie, red. I. Obuchowska, Warszawa.
- KSIĄŻEK-BREGUŁOWA Z. (1986), Śpiewam mój ból, Warszawa.
- KUROPATNICKA-SALAMON H. (1990), W lustrze, Wrocław.
- LEOŃSKI J. (1989), Niektóre postacie współczesnej historii Polski. O zastosowaniu analizy pól semantycznych do badania autobiografii robotniczych, [w:] Poza granicami socjologii ankietowej, red. A. Sułek, K. Nowak, A. Wyka, Warszawa.
- LISTA frekwencyjna określeń ślepoty w twórczości poetyckiej osób niewidzących [mps arch. aut.].
- ŁOBOCKI M. (2000), Metody i techniki badań pedagogicznych, Kraków.
- MACHOWIAK S.L. (1982), Noce ze słońcem, Warszawa
- (1986), I było światło, Warszawa.
- (1998), Do światła, Poznań.
- (2002), Otwarty wywiad pogłębiony, Poznań [mps arch. aut.].
- MASŁOW A. (1990), Motywacja i osobowość, Warszawa.
- MATRYCA kategorii tematycznych twórczości poetyckiej osób niewidzących [mps arch. aut.].
- MATRYCA opisów emocji w twórczości poetyckiej osób niewidzących [mps arch. aut.].
- PILECKA W. (1999), Zasoby osobowości szansą kreatywnej adaptacji osób z głębokimi wadami wzroku, [w:] Rehabilitacja oraz edukacja dzieci i młodzieży z dysfunkcjami narządu wzroku, red. J. Pilecki, M. Kozłowski, Kraków.
- PRZYDZIAŁ na świat. Antologia polskich poetów niewidomych (1993), Kielce.
- SCHUTZE F. (1997), Trajektoria cierpienia jako przedmiot badań socjologii interpretatywnej, „Studia Socjologiczne” nr 1.
- STAŃCZAKOWA J. (1979), Niewidoma, Warszawa.
- (1984a), Depresje i wróżby, Warszawa.
- (1984b), Magia niewidzenia, Warszawa.
- WOJCIECHOWSKI A. (1997), Problemy terapii przez twórczość, [w:] Pedagogika specjalna, red. W. Dykcik, Poznań.